

UZASADNIENIE

W pozwie z 6 lipca 2016 roku H. O. wniosła o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. oraz (...) S.A. z siedzibą w K. (na zasadzie odpowiedzialności in solidum):

- kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną w związku ze zdarzeniem na terenie sklepu (...) w Ł. przy ul. (...), mającym miejsce w dniu 20 października 2016 roku;
- kwoty 3.175 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem skapitalizowanej renty z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 2 listopada 2015 r. do połowy lutego 2016 r.;
- kwoty 990 zł miesięcznie wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12 marca 2016 roku do dnia zapłaty, poczynając od 15 lutego 2016 r. na bieżąco i na przyszłość tytułem renty wywołanej zwiększonymi potrzebami, płatnej do 20-go każdego miesiąca

Nadto powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że 20 października 2015 roku, na terenie sklepu (...) w Ł. przy ul. (...), chcąc sięgnąć po towary znajdujące się na najwyższej półce regału wspięła się na palce i w tym momencie, z powodu śliskości podłogi i utrudnionego dostępu do produktów, przewróciła się i upadła na lewe biodro i lewą rękę.

W wyniku upadku doznała m.in. złamania przekrętażowego kości udowej i złamania wyrostka łokciowego, które wymagały leczenia operacyjnego. Zadośćuczynienie ma stanowić rekompensatę za cierpienia powódki związane z leczeniem i rehabilitacją oraz doznany trwałym uszczerbkiem na zdrowiu. Na skapitalizowaną rentę składają się: środki na zakup materiałów higienicznych, w tym pampersów oraz koszty opieki w czasie pobytu w Domu (...), z kolei renta na przyszłość obejmuje konieczność dalszego korzystania z opieki osób trzecich w wymiarze 3 godzin dziennie, wliczając niedziele i święta. Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej spółki powódka wskazała art. 435 § 1 k.c.

/pozew k. 2-6/

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. Strona podniosła brak podstaw odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, gdyż zdarzenie będące podstawą faktyczną żądania powódki pozostaje bez związku z ruchem przedsiębiorstwa jakim jest sklep. Ponadto, w ocenie pozwanej, całkowitą odpowiedzialność za szkodę ponosi powódka, która wiedząc, że ma kłopoty z biodrem (co miała oświadczyć pracownikowi sklepu) sięgnęła po towar znajdujący się poza jej zasięgiem. /odpowiedź na pozew, k. 73-75/

Także spółka Towarzystwo (...) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwana przyłączyła się do stanowiska (...) S.A, ponadto podniosła zarzut przyczynienia się w 90 % powódki do powstania szkody i zakwestionowała datę biegu odsetek od żądanej kwoty.

/odpowiedź na pozew, k. 82-88/

Pismem z dnia 20 lutego 2018 roku powódka rozszerzyła powództwo do kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za szkodę i wniosła o przekazanie sprawy do sądu właściwego rzeczowo, a nadto sprecyzowała pozew w punkcie 3 żądania, wnosząc o zasądzenie od (...) S.A. w K. i Towarzystwa (...) S.A. w W. in solidum na jej rzecz kwoty po 990 zł miesięcznie, poczynając od 15 lutego 2016 roku do grudnia 2016 roku tytułem renty wywołanej zwiększonymi potrzebami, płatnej do 20-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia którejkolwiek z rat, a następnie kwoty po 1674 zł miesięcznie poczynając od stycznia 2017 roku i na przyszłość - tytułem renty wywołanej zwiększonymi

potrzebami powódki, płatnej do 20-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat.

/pismo procesowe– k. 211-212/

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Łodzi do dalszego prowadzenia.

/postanowienie z dn. 26.02.2018 r. – k. 214/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

20 października 2015 roku, podczas zakupów w sklepie sieci Biedronka w Ł. przy ul. (...), powódka sięgała ułożone na najwyższej półce ciasteczka. Gdy je sięgnęła, inne opakowania ciasteczek zaczęły spadać. Powódka chcąc umieścić je na miejscu, z którego się zsunęły, wspięła się na palce wyciągając rękę. W tym momencie straciła równowagę i upadła. Po chwili podszedł do niej pracownik ochrony sklepu i zaproponował pomoc, przyniósł krzesło, na którym powódka mogła usiąść. Następnie na miejsce przybył kierownik sklepu, który zaproponował wezwanie pogotowia ratunkowego. Powódka odmówiła, jednak poprosiła o użyczenie telefonu komórkowego i skontaktowała się ze swoją siostrą, E. F.. Po pewnym czasie na miejsce przybyła siostra powódki wraz ze swoją wnuczką M. M.. Z uwagi na trudności powódki w poruszaniu się ostatecznie podjęto decyzję o wezwaniu karetki pogotowia.

/dowód z przesłuchania powódki – k. 303, 00:24:45, 00:36:47, zeznania świadka E. F. – k. 302v, 00:10:14, 00:15:10, zeznania świadka M. J. – k. 168v-169, 00:20:18/

W dniu, w którym powódka doznała urazu na terenie sklepu była osoba odpowiedzialna za utrzymanie czystości podłogi. Sprzątanie sklepu odbywa się wieczorem, jednakże większe zabrudzenia np. rozlane płyny usuwane są na bieżąco za pomocą maszyny czyszczącej.

/zeznania świadka V. W. – k. 168v, 00:08:44, zeznania świadka A. R. – k. 168v, 00:13:46, zeznania świadka K. K. – k. 169, 00:31:23, zeznania świadka E. S. – k. 372v, 00:07:28/

Po zdarzeniu powódka leczona była w Oddziale (...) szpitala(...) w Ł. z rozpoznaniem złamania przekrętażowego lewej kości udowej i złamania lewego wyrostka łokciowego. W dniu 20 października 2015 roku wykonano jej otwarte nastawienie i stabilizację kości udowej lewej płytą DHS oraz otwartą repozycję zespolenia wyrostka łokciowego lewego poprzęciem Webera, założono szynę gipsową ramienną a przebieg pooperacyjny nie był powikłany. W trakcie pobytu wdrożono wstępną rehabilitację. Powódkę wypisano w dniu 2 grudnia 2015 roku w stanie ogólnym i miejscowym dobrym, zalecając jej kontrolę w poradni ortopedycznej oraz spoczynkowy tryb życia, utrzymanie szyny gipsowej na lewą kończynę górną przez okres 2 tygodni oraz leki - Fraxiparine 1x0,4 ml przez okres 4 tygodni.

/dokumentacja medyczna – k. 15-55; opinia biegłego ortopedy W. S. - k. 194-200/

Po powrocie ze szpitala powódkę przewieziono do Domu (...) w Ł., gdzie korzystała z opieki do lutego 2016 roku. Koszt miesięcznego pobytu wyniósł 2.500 złotych. Obecnie powódka zamieszkuje sama, porusza się korzystając ze ścian jako podpory, nie wychodzi sama z domu, korzysta z pomocy swojej siostry.

/potwierdzenia przelewów za pobyt – k. 57-59v.; zeznania świadka E. F. – k. 118v.-119, 00:47:47; zeznania powódki – k. 303-303v, 00:24:45-00:44:05, 00:48:28-00:50:16/

Powódka przed wypadkiem była osobą całkowicie sprawną i samodzielnią, nie chorowała, nie leczyła się ortopedycznie.

/zeznania świadka M. M. – k. 119, 00:01:04:11, zeznania powódki – k. 303v, 00:46:17/

Bezpośrednio po wypadku przez pierwsze 2 tygodnie po zabiegach operacyjnych, H. O. wymagała pomocy osób trzecich w wymiarze 5 godzin dziennie.

Po pobycie w szpitalu nie była w stanie sama wykonywać podstawowych czynności i wymagała pomocy innych osób przez 4 godziny dziennie.

Obecnie powódka nie jest w stanie samodzielnie wyjść z domu, wymaga stałej pomocy w dostarczaniu żywności i czynnościach domowych takich jak: pranie, sprzątanie, w wymiarze 5 godzin dziennie.

Cierpienia fizyczne jakich doznała powódka po upadku w sklepie były dotkliwe przez pierwsze 2 tygodnie po zabiegach operacyjnych, zmniejszyły wraz z upływem czasu. Obecnie powódka odczuwa ból na poziomie 3 punktów w skali VAS.

Nie wystąpił u powódki neurologicznego uszczerbku na zdrowiu.

/dokumentacja medyczna – k. 15-55 opinia biegłego ortopedy W. S. - k. 194-200; opinia biegłego neurologa J. Z.- k. 210; uzupełniająca opinia biegłego ortopedy W. S. - k.243; informacja z NFZ – k. 318-319/

Stawka wynagrodzenia (...) za 1 godzinę usług opiekuńczych, w okresie do stycznia 2017 roku do chwili obecnej - w dni powszednie na terenie Ł., wynosi – 18,60 zł, a w soboty, niedzielę i dni świąteczne – 22,00 zł.

/pismo (...) Komitetu Pomocy (...) - k.213/

(...) S.A była w czasie zdarzenia ubezpieczona w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego Towarzystwa (...) S. A

/okoliczność bezsporna/

Pismem z dnia 4 lutego 2016 roku H. O. wezwała pozwaną (...) S.A do zapłaty zadośćuczynienia oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb. /pismo z dn. 4 lutego 2016 r. – k. 11-13, potwierdzenie nadania – k. 14/

W dniu 22 marca 2016 roku powódka wezwała Towarzystwo (...) S.A jako ubezpieczyciela spółki (...) S.A do zapłaty zadośćuczynienia i renty na zwiększone potrzeby.

/wezwanie do zapłaty z 22.03.2016 r – k. 65-66, potwierdzenie odbioru – k. 67/

W dniu 26 kwietnia 2016 roku Towarzystwo (...) S. A wydała decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania.

/decyzja odmowna z dn. 26.04.2016 r. – 69/

Obecnie powódka pobiera emeryturę w kwocie 1574,76 złotych miesięcznie.

/wyciąg z konta powódki – k. 60/

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o powołane wyżej dowody, w tym opinie biegłych, dowód z przesłuchania powódki oraz zeznań świadków: E. F., M. M., V. W., A. R., M. J. i K. K..

Opinia pisemna z zakresu ortopedii jak i opinie uzupełniające pozwoliły na ustalenie zakresu szkody.

Za wiarygodne należało uznać zeznania świadków E. F. i M. M.. Ich twierdzenia są zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami innych świadków, powódki i zgromadzoną dokumentacją medyczną. Jednakże wskazani świadkowie nie widzieli zdarzenia, mieli kontakt z powódką już po zaistniałym wypadku. Zeznania A. R., V. W. oraz K. K., choć wiarygodne, logiczne i przekonujące, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy. Świadkowie dostarczyli wprawdzie informacji na temat procedur dotyczących sprzątania sklepu, jednakże nie byli w stanie stwierdzić czy w chwili zdarzenia posadzka w sklepie była zanieczyszczona lub śliska. Faktów takich nie podaje sama powódka, która przyznała, że nie wie dlaczego po tym jak wspięła się na palce upadła.

Powódka nie wskazywała na jakiegokolwiek zanieczyszczenie, podłogi. Nie pamiętała, czy na podłodze coś stało i aby się o coś potknęła lub poślizgnęła.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. J. w części dotyczącej pomocy, jakiej udzielił powódce. W pozostałym zakresie zeznania jego przeczą pozostałym dowodom. Przede wszystkim jako nie zasługujące na wiarę są twierdzenia świadka, jakoby podczas sięgania po towar u powódki doszło do „uszkodzenia” biodra w pozycji stojącej. Świadek zeznał przed Sądem, że widział całe zdarzenie, jednakże zaprzeczył, by powódka upadła. Trudno uznać, że pracownik ochrony widząc stojącą kobietę przed regałem, która jest jedną z wielu klientek sklepu zauważył, że potrzebuje ona pomocy. Ponadto nie budzi wątpliwości, że uraz jakiego doznała powódka nastąpił z przyczyn zewnętrznych tj. upadku z własnej wysokości, co zostało potwierdzone w opinii biegłego z zakresu ortopedii.

Jako niewiarygodne należało uznać zeznania świadka M. K., która nie tylko zaprzeczyła, by powódka przewróciła się na terenie sklepu, ale również by wzywano pogotowie. W szczególności świadek nie wskazał, z czego wynika jego przekonanie, że powódka nie upadła na posadzkę, skoro chwilę po tym nie mogła samodzielnie się poruszać i konieczne było wezwanie członków rodziny. Natomiast fakt wezwania karetki pogotowia został potwierdzony w dokumentacji leczenia szpitalnego, z której wynika, że powódka została przywieziona przez załogę pogotowia ratunkowego i przyjęta do szpitala w trybie pilnym. Mimo, że od wypadku do czasu składania zeznań minęło wiele czasu, należało uznać, że świadek będący w kontakcie z powódką zaraz po zdarzeniu winien pamiętać jego przebieg.

Sąd pominął dowód z zeznań świadków: Z. W. i K. D., gdyż osoby te nie miały wiedzy dotyczącej istotnych okoliczności przedmiotowego zdarzenia. Z uwagi na brak związku z rozpoznawaną sprawą, należało także pominąć sprawozdanie (...) Biura (...). Opis układu towaru na półkach został sporządzony w oparciu o oględziny przeprowadzone w dniu 20 września 2018 roku, zatem niemal 3 lata od zdarzenia. Biorąc pod uwagę, że rozkład towaru w szczególności w tzw. dyskontach ulega zmianom, należało uznać, że dowód ten jest nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Z resztą fakt, że towary układane są na półkach także na takiej wysokości, która mogła być kłopotliwa dla powódki – starszej kobiety niskiego wzrostu, nie był kwestionowany,

Sąd oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika pozwanej (...) o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ortopedii. Należy wskazać, że wydana opinia w całości odpowiada na pytania zakreślone w tezie dowodowej, a ustna opinia pozwoliła stronom na zadawanie pytań i wyjaśnienie wątpliwości. Co do ustaleń w zakresie stanu zdrowia powódki przed wypadkiem, oprócz można się jedynie na kategorię twierdzeń powódki. Wszak skoro nie leczyla się wcześniej ortopedycznie, to nie istnieje dokumentacja, którą można by ocenić. Sąd w oparciu o dokumentację z Narodowego Funduszu Zdrowia ustalił, że powódka przed rokiem 2015 nie korzystała z pomocy medycznej. W ocenie Sądu nie było żadnych przesłanek do tego, by powoływać kolejny dowód na okoliczności już wyjaśnione. W orzecznictwie wielokrotnie wskazywano, że wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego nie może być uzasadniony wyłącznie tym, że dotychczasowa opinia zawiera wnioski odmienne, niż strona oczekuje (podobne stanowisko zajął m.in. SA w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. I ACa 589/15).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu z powodu nie wykazania adekwatnego związku przyczynowego między ruchem przedsiębiorstwa pozwanej spółki a doznany przez powódkę uszczerbkiem.

Podstawę odpowiedzialności, jaka należało rozważać w niniejszej sprawie stanowi art. 435 k.c. zgodnie, z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Ewentualna odpowiedzialność ubezpieczyciela jest kwestią wtórna do odpowiedzialności prowadzącego przedsiębiorstwo. Dość wskazać, że strona powodowa wywodzi odpowiedzialność (...) z art. 805 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Na podstawie art. 822

k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zatem prowadzący przedsiębiorstwo ponosić może odpowiedzialność za szkodę podstawie art. 435 k.c., a w granicach jego odpowiedzialności za szkodę odpowiada także pozwany ubezpieczyciel.

Sklepy prowadzone przez pozwaną spółkę, są, w przekonaniu Sądu, przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu powołanego przepisu. Do ich funkcjonowania, to jest prowadzenia działalności handlowej na dużą skalę, konieczne jest korzystanie z wielu urządzeń wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody i to nie tylko takich jak taśmy przesuwne, monitoring, czy system kas, ale także wózków – podnośników, jeżdżących maszyn czyszczących i innych, stwarzających większe ryzyko niż urządzenia elektryczne wykorzystywane na co dzień w gospodarstwach domowych. Specyficzna jest sama organizacja sklepów – dużych placówek handlowych, do których towary dostarczane są w dużej masie na paletach, magazynowane, wystawiane do sprzedaży na wielkogabarytowych regałach, a niejednokrotnie także na paletach. W orzecznictwie przyjmuje się, że bez użycia sił przyrody obiekt handlowy taki jak sklep wielkopowierzchniowy nie mógłby osiągnąć swojego celu gospodarczego (podobne stanowisko zajął SA w Łodzi w uzasadnieniu wyroku w sprawie I ACa 454/17 oraz SN w sprawie I CSK 509/11). Z tych względów należało stanowczo odrzucić argumentację strony pozwanej, że w niniejszej sprawie nie ma zastosowania zasada odpowiedzialności na zasadzie ryzyka.

Przypisanie odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 435 § 1 k.c. wymaga wykazania łącznie 3 przesłanek: wystąpienia określonego zdarzenia związanego z ruchem przedsiębiorstwa, zaistnienia szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Należy wskazać, że zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Ciężar wykazania powyższych przesłanek spoczywa na stronie powodowej.

W sprawie niewątpliwie doszło do zdarzenia wywołującego uszczerbek na zdrowiu i osobie. Zdarzenie miało miejsce na terenie sklepu pozwanej spółki. Na tym jednak, w ocenie Sądu, udowodniony związek z działalnością pozwanej spółki się kończy. Związek miejsca nie przesądza jeszcze o istnieniu adekwatnego związku przyczynowego między ruchem przedsiębiorstwa a doznaną przez powódkę szkodą. Twierdzenie przeciwne prowadziłoby do zbyt daleko z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej podmiotu konstatacji, że jeśli tylko na terenie sklepu dojdzie do jakiegokolwiek zdarzenia powodującego uszczerbek w chronionych dobrach osoby tam przebywającej, odpowiada za to podmiot prowadzący przedsiębiorstwo - sklep. Tymczasem poza szerokim spektrum sytuacji, w których prowadzący przedsiębiorstwo odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę, pozostają jeszcze zdarzenia będące po prostu nieszczęśliwymi wypadkami, do których dochodzi bez jakiegokolwiek związku z organizacją miejsca, w których się zdarzają. Gdyby w sprawie wykazano, przykładowo, że powódka poślizgnęła się na podłodze, na której pozostawała rozlana jakaś ciecz, lub gdyby przyczyną upadku było przewrócenie się na powódkę jakiegoś elementu wyposażenia sklepu, pozwani ponosiliby za to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, chyba, że wykazaliby okoliczność egzoneracyjną. W niniejszej jednak sprawie sama powódka nie wie co się stało. Okoliczności przez nią relacjonowane wskazują natomiast, że najprawdopodobniej po tym, jak wspięła się na palce, po prostu samoistnie utraciła równowagę, być może na skutek przesunięcia środka ciężkości, i bez jakiegokolwiek poślizgnięcia się czy potknięcia o coś, upadła. Za to nie może ponosić odpowiedzialności prowadzący sklep, nawet jeśli jest to sklep należący do kategorii przedsiębiorstwa wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Opisany mechanizm upadku powódki nie jest przy tym rozpatrywany w kategoriach okoliczności egzoneracyjnej. Trudno z resztą przypisywać powódce zachowanie zawinione. Jak już wskazywano, w sprawie nie wykazano związku przyczynowego między ruchem przedsiębiorstwa a powstaniem szkody. Dodac należy, że w toku procesu nie ustalono, aby tego dnia, na podłodze obok regały, przy której stała powódka, znajdowały się jakiekolwiek kartony. Dowodem na tą okoliczność nie może być twierdzenie, nawet prawdziwe, że w sklepach (...) często na podłodze poustawiane są kartony. Nie sposób także, w przekonaniu Sądu, odpowiedzialności pozwanych wywodzić z faktu, że ciastka ułożone były na regale zbyt wysokim dla powódki. W orzecznictwie wskazuje się, że następstwo danego zdarzenia ma charakter normalny wówczas, gdy w danym układzie stosunków i warunków oraz w zwyczajnym biegu rzeczy, bez zaistnienia szczególnych okoliczności, szkoda jest zwykle następstwem tego zdarzenia (wyrok SN w sprawie II CK 372/05). Trudno uznać, że zazwyczaj sięgnięcie

po produkt umieszczony na górnej półce sklepowej grozi utratą równowagi i w konsekwencji doznaniem uszczerbku na zdrowiu. Słusznie wskazuje strona pozwana, że w przypadku, gdy towar znajduje się poza zasięgiem klienta (np. dziecka), standardowym postępowaniem jest zwrócenie się do personelu z prośbą o pomoc. Jak już wskazywano, nie sposób przyjąć rozumowania, że odpowiedzialność na zasadzie ryzyka prowadzącego przedsiębiorstwo wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody ma miejsce zawsze, gdy na terenie tego przedsiębiorstwa dojdzie do powstania szkody. Należy mieć na uwadze, że w przypadku odpowiedzialności z art. 435 § 1 k.c. szkoda jest wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa, stanowi zatem następstwo zdarzenia związanego funkcjonalnie z jego działalnością (wyrok SN w sprawie IV CSK 588/13)

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył H. O. kosztami procesu uznając, że jej trudna sytuacja materialna i zdrowotna nie pozwala na ich pokrycie w całości. Powódka utrzymuje się z emerytury w wysokości około 1500 zł miesięcznie i jest to jej jedyne źródło utrzymania. W okolicznościach tej sprawy obciążenie powódki kosztami procesu skutkowałoby znacznym pogorszeniem jej sytuacji życiowej, która i tak za sprawą wypadku, jakiemu uległa, stała się trudna.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

Opis wyroku wraz z uzasadnieniem przesłać pełnomocnikowi powódki.

Dnia 4 grudnia 2018 roku.